Nr. 50. Lwów dnia 15. Grudnia 1900. Rok XXXIII. Tom LXIII.

# ROLNIK

ORGAN C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

wychodzi w każdą sobotę

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową:
w Państwie Austryackiem.
rocznie . . . . . . . . 8 koron. | półrocznie . . . . 4 koron.
W Rosyi rocznie 5 rubli sr. — W W. Księstwie Poznańskiem 3 talary.
**Członkowie galic. Tow. gospodarskiego płacący 10 K. wkładki rocznej, otrzymują „Rolnika“ bezpłatnie.**

Ogłoszenia zamieszcza się za opłatą 15 h. od wiersza trzy razy łamanego, drobnym drukiem, albo za jego miejsce.
Przy częstszem inserowaniu oraz przy ogłoszeniach większych, znaczny rabat.
Ogłoszenia przyjmuje: Ajencja Ogłoszeń, Lwów, pasaż Haussmanna 9.
Manuskryptów nieumieszczonych nie zwraca się.
Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.
Przedruk bez podania źródła niedozwolony.

Redakcya i Administracya „Rolnika“ ul. Słowackiego l. 8. II. piętro.

TREŚĆ:



## Ogłoszenie.

Przypominamy właścicielom ogierów **licencyonowanych, którzy rządowej subwencyi nie otrzymują**, a życzyliby sobie otrzymać subwencyę od Towarzystwa gosp. gal. na rok 1901., że odnośnie do „Instrukcyi dla właścicieli ogierów subwencyonowanych“ wydanej przez Komitet w dniu 5. lutego 1898 r. winni wnosić o to podanie do Komitetu c. k. Towarzystwa gosp. gal. za pośrednictwem odnośnej Rady Oddziału, najpóźniej do końca grudnia każdego roku. Późniejsze podania bezwarunkowo uwzględnione nie będą. Nadmieniamy także, że subwencya na ogiera przyznaną być może jedynie na rok jeden, nie wyklucza to jednak możności, iż ten sam ogier i w następnym roku może być subwencyonowany, jeżeli właściciel o to podanie osobne wniesie.

*Z Komitetu c. k. gal. Towarzystwa Gosp.*

Wiceprezes: ***Brykczyński.*** Sekretarz: ***Skrochowski.***

## Ogłoszenie.

Zawiadamiamy niniejszem pp. mających do sprzedania odpowiednie ogiery dla chowu koni roboczych i włościańskich (z wykluczeniem koni krwi zimnej) aby zechcieli zgłosić się z tem do komitetu c. k. Tow. gosp. gal. podając bliższe szczegóły, co do pochodzenia, rasy, wieku i żądanej ceny.

*Komitet c. k. gal. Tow. Gosp.*

## Konkurs machin rolniczych
### w Żurawicy dolnej.

Staraniem Rady Oddziału przemyskiego Towarzystwa Gosp. gal. odbyły się próby konkursowe żniwiarek i pługów wieloskibowych w Żurawicy dolnej pod Przemyślem w dniach 25. i 26. lipca b. r.

Rada Oddziału wezwała tylko pewne firmy fabryk do wzięcia udziału w tym konkursie, wskutek tego liczba machin przedstawiała się skromnie.

Do komisyi sędziów (*Jury*) należeli PP: Agopsowicz Stanisław, br. Brunicki Ździsław, Ebenberger Adolf, Frommel Juliusz, Karczewski Henryk, Dr. Lisowiecki Maryan, Pragłowski Aleksander, Rylski Tomasz.

Komisya zebrała się dnia 25. lipca rano w Żurawicy na polach dworskich, gdzie miano wykonać konkurs żniwiarek, a po ukonstytuowaniu się podzieliła się na dwie sekcye tj. rolniczą i techniczną.

Część przymiotów w tabeli uwidocznionych klasyfikowała sekcya rolnicza, część sekcya techniczna, resztę cała komisya sędziów; prócz tego dla każdej żniwiarki wybrano specyalnego referenta, pod którego ścisłym dozorem dotycząca machina swą pracę wykonać miała

Porządek przeprowadzenia prób postanowiono następujący:

1. Żniwiarki zwykłe, 2. żniwiarki wiążące, 3. pługi wieloskibowe.

Następnie uchwalono system oceny punktami a w szczególności dla żniwiarek stopniowanie dla wszystkich poniżej wyszczególnionych przymiotów następujące:

Liczba 5 oznacza przymiot doskonały,
„ 4 „ „ bardzo dobry,
„ 3 „ „ dobry,
„ 2 „ „ dostateczny,
„ 1 „ „ niedostateczny.

**A. Konkurs żniwiarek.**

Przymioty do klasyfikacyi należą:

Jakość roboty tj. *a*) ucinanie czyli żęcie zboża i:

*b*) nachylanie zboża do przyrządu cięcia i odkładanie, z uwzględnieniem ilości pracy w pewnym czasie wykonanej.

*c*) Siła pociągowa średnia dla pełnego działania machiny.

*d*) Dobroć konstrukcyi ze względu na trwałość i łatwość naprawy.

*e*) Łatwość w kierowaniu i w obsłudze.

*f*) Pewność działania tj. ruchu.

*g*) Jakość materyału i wyrobu.

Ponieważ jedne z tych przymiotów są dla rolnika ważniejsze, inne mniej ważne, wprowadzono w ocenę tak zwane współczynniki ważności, które wpływają na to, że w ogólnej sumie punktów wyrażona jest nietylko klasyfikacya przymiotów, ale także ich względna ważność w naszych stosunkach gospodarskich.

I tak oznaczono: dla jakości roboty zatem cięcia, nachylania i odkładania zboża tj.:

| | | | |
|---|---|---|---|
| dla rubr. | *a* i *b* | współczynnik ważności | = 10 |
| „ | *c* | „ „ | „ 6 |
| „ | *d* | „ „ | „ 8 |
| „ | *e* | „ „ | „ 9 |
| „ | *f* | „ „ | „ 8 |
| „ | *g* | „ „ | „ 7 |

Każdy przymiot oceniony podług podanego stopniowania klasyfikacyi, mnoży się przez dotyczący współczynnik ważności, a otrzymany iloczyn wlicza się w ogólną sumę punktów danej machiny, n. p. żniwiarka *„Ideal“* (patrz tabelę) otrzymała w rubryce — „łatwość kierowania i obsługi“ stopień 4 (bardzo dobry), współczynnik ważności dotyczący jest 9, a więc $4 \times 9 = 36$ wliczono w ogólną sumę puktów.

Do prób wyznaczono żyto na polu lekko pochylonem ku północy. Łan żyta podzielono na poletka równe po 16 arów, zaś dla poszczególnych machin przypadły poletka podług losowania.

Zadanie, jakie machiny miały do rozwiązania, było bardzo trudne. Żyto gęste o długiej słomie, skutkiem burzy z deszczem ulewnym, która przeszła w okolicy dwa dni przed próbą, było przeważnie zwalone, a co gorzej silnie powichrzone.

Tą okolicznością daje się wytłómaczyć, że klasyfikacya w rubryce *b* wypadła bardzo skromnie.

Podając tabelaryczne zestawienie klasyfikacyi, dodajemy dla ułatwienia przeglądu, że machina idealna, któraby uzyskała w klasyfikacyi we wszystkich rubrykach stopień doskonały tj. 5, wykazałaby w ogólnej sumie maksymalną ilość punktów 290.

Siłę pociągową oznaczano siłomierzem regestrującym Regne'go, poprawionym przez prof. A. Burg'a (własność kraj. wyż. Szkoły rolniczej w Dublanach).

Na podstawie wyników w poniżej w zestawieniu uwidocznionych, komisya sędziów przyznała:

1. Żniwiarce ***„Ideal“*** z fabryki Deeringa w Chicago *Medal srebrny.*
2. Żniwiarce firmy ***W. A. Wood*** w Ameryce *Medal srebrny.*
3. Żniwiarce ***„Millenium“*** firmy król fabryki węgierskich kolei żelazn. państwowych w Peszcie *Medal bronzowy.*
4. Żniwiarce ***„Handy“*** firmy Umrath i S-ka w Pradze *List pochwalny.*

Ponieważ opisy powyższych machin podane były w pismach fachowych, nie powtarzamy ich tutaj. Ulepszenia w konstrukcyi dotyczą napozór drobnych szczegółów, a jednak dla praktyki mają pewne znaczenie tak np. w machinie *„Ideal“* panewki na rolkach i ze stalowemi kulkami, dalej przyrząd do zmiany odkładających grabi, bardzo prosty i wygodny do obsługi, łatwy sposób podnoszenia stołu do przewozu.

Przytem żniwiarka ta jest lekka i wymaga małej siły pociągowej, czy jest dostatecznie silna i trwała może przekonać tylko dłuższa praktyka.*)

*) Byłoby do życzenia, aby panowie rolnicy, którzy żniwiarką „Ideal“ przynajmniej przez jedne żniwa robili, podali swe doświadczenia do publicznej wiadomości.

# Listy z podróży.

## V. Szlezwig.

Prowincya pruska Szlezwig-Holsztyn ma wybitną cechę kraju rolniczo-handlowego Hodowla bydła i rolnictwo idą tam ręka w rękę, wspierając się wzajemnie i są podstawą dobrobytu ludności. Wobec niezbyt korzystnego, wilgotnego i chłodnego klimatu, o krótszym okresie wegetacyjnym, niż np. u nas, nie byłaby możebna wysoka produkcya rolna tego kraju, zwłaszcza co do owsa, żyta, a nawet pszenicy, gdyby nie intenzywna hodowla, dostarczająca nietylko nawozu polom ornym, lecz także kapitału inwestycyjnego i obrotowego właścicielom roli. Hodowla tam nie jest, tak jak u nas w wielu okolicach, wobec niskich cen produktów zwierzęcych „złem koniecznem“, lecz główną gałęzią gospodarstwa, dającą rolnikom pokaźne czyste zyski, jużto przez eksport bydła rozpłodowego, jużteż przez korzystne spieniężenie mleka w spółkowych mleczarniach, a głównie przez sprzedaż opasów. W północnych Niemczech, tak jak w Anglii, liczne fabryki, zakłady budowy i naprawy okrętów, bogate, ludne miasta i miasteczka dają rolnikom znakomitego konsumenta na swoje produkta. Każdy rzemieślnik, robotnik, nie mówiąc już o inteligencyi miejskiej, je codziennie mięso i to mięso pierwszej jakości; każdy chętnie dobrze zapłaci, lecz chce dobrze zjeść. To też opasy, zwłaszcza w miastach portowych, spieniężane bywają w porównaniu z naszymi cenami nader korzystnie, bo w cenie 60—70 marek za 100 *kg.* żywej wagi.

Bydło w Szlezwigu podzielić można na dwa zupełnie odmienne typy. W najurodzajniejszej zachodniej, a zwłaszcza południowo-zachodniej części widzimy na sztucznie nawadnianych, bujnych nadmorskich żuławach (Marsch'ach) bydło ciężkie, zbliżone kształtami do bydła fryzyjskiego i oldenburskiego, maści zaś przeważnie czerwono-srokatej. Bydło na Dithmarsch'ach i Eiderstädtskie, pochodzące z krzyżowania Shorthornami odznacza się zdolnością do opasu. — Ze względu na mleczność cenione są wielkie krowy (600 do 700 *kg.* żywej wagi) na Wilstermarsch'ack, oraz mniejsze lecz bardzo mleczne

## Tabelaryczne zestawienie klasyfikacyi żniwiarek.

| Nazwisko machiny | Nazwisko fabrykanta | Nazwisko reprezentanta | | Cena machiny Korony | Czas pracy do ścięcia 16 arów minuty | Jakość roboty: Cięcie | Jakość roboty: Nachylanie i odkładanie | Siła pociągowa: w kilogr. | Siła pociągowa: klasyfikacya | Konstrukcya trwałość i łatwość naprawy | Łatwość kierowania i obsługi | Pewność ruchu | Jakość materyału | Ogólna suma punktów |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | Współczynniki ważności | — | — | 10 | 10 | — | 6 | 8 | 9 | 8 | 7 | — |
| „Ideal“ | Deering Harwester Company, Chicago | S. Propper, Buda-Peszt Vaczi-Körut V—52 | Klasyfikacya | 600 | 39 | 4 | 4 | 124 | 4 | 3 | 4 | 4 | 3 | 217 |
| | | | Iloczyny punktów | | | 40 | 40 | | 24 | 24 | 36 | 32 | 21 | |
| Wood's Light Reaper„ | Walter A. Wood Ameryka | Clayton i Shuttleworth Lwów, Grodecka | Klasyfikacya | 680 | 37 | 4 | 2 | 124 | 4 | 4 | 3 | 4 | 4 | 203 |
| | | | Iloczyny punktów | | | 40 | 20 | | 24 | 32 | 27 | 32 | 28 | |
| "Millenium“ | Królew. warsztaty kolei żelaznych Państwa węgier. Buda-Peszt, Jozsef-Körut 41 | | Klasyfikacya | 700 | 38 | 4 | 2 | 177 | 2 | 4 | 4 | 3 | 3 | 185 |
| | | | Iloczyny punktów | | | 40 | 20 | | 12 | 32 | 36 | 24 | 21 | |
| „Handy“ | Umrath i Spł. Praga | Umrath, Lwów Grodecka | Klasyfikacya | [illegible]10 | 35 | 4 | 3 | 160 | 3 | 2 | 2 | 3 | 3 | 167 |
| | | | Iloczyny punktów | | | 40 | 30 | | 18 | 16 | 18 | 24 | 21 | |
| | | | | | | *a* | *b* | | *c* | *d* | *e* | *f* | *g* | |

**UWAGA:** Prócz tego rozpoczęła robotę żniwiarka *„Daisy“* Mac. Cormicka (repr. Dom dla ziemian we Lwowie) musiała jednak odstąpić od próby skutkiem pęknięcia przyrządu do regulowania odkładu zboża.
Żniwiarkę *„Ideal“* zakupił p. Ebenberger.

Żniwiarka firmy W. A. Wood'a jest u nas od dawna najwięcej używana, a jej zalety lub niedogodności tak dobrze znane i w tabeli wykazane, że byłoby zbytecznem tutaj je omawiać. Komisya zrobiła tylko tę uwagę, że należałoby przy niej zastosować jeden z prostszych sposobów podnoszenia stołu do przewozu.

Węgierska żniwiarka „Millenium“ odznacza się silną budową, drzewne części z machiny przeważnie usunięte a zastąpione żelazem kutem lub blachą, wyrób mniej staranny a mechanizm przyrządu cięcia przestarzały, mianowicie krok piłki nożowej dwa razy większy jak u nowszych żniwiarek.

Te okoliczności wpływają na to, że machina ta wymaga wielkiej siły pociągowej.

Żniwiarka „Handy“ jest naśladownictwem lżejszych machin amerykańskich. Pocieszającem jest że fa-

---

czerwono znaczone bydło Breitenburskie. Bydło to, w zimie trzymane w murowanych, czystych lecz za ciasnych stajniach całe lata spędza na pastwiskach, gdzie zakłada się na krowy, woły opasowe i buhajki bardzo oryginalne drewniane jarzma, mające służyć jako przeszkody do wybiegania po za przeznaczony obręb pastwiska (ob. rycinę). Całkiem odrębny gatunek bydła znajduje się w wyżej położonych, pagórkowatych okolicach Szlezwiga (t. zw. „Geest“) o glebie piaszczystej i piaszczyto-gliniastej. Jest to t. zw. bydło anglerskie, cenione dla swej mleczności, i z tego względu znajdujące wielu chętnych nabywców, przybywających celem zakupna buhajków i cielnych jałowic z Danii, Szwecyi, północnych Niemiec, a nawet Finlandyi i Litwy. Jestto bydło małe, o przeciętnej żywej wadze około 325 kg., o zgrabnej, lecz delikatnej budowie, maści ciemno-kasztanowatej. Dostarczaniem jałówek i buhajków rozpłodowych zajmują się przeważnie zawodowi handlarze, którzy wynajmują lub nabywają odpowiednie do zakładnia sztucznych pastwisk pola, na których trzymają i podpasają skupywane w różnych miejscowościach bydło anglerskie; a jak wielkie zyski przynosi im ten handel, tego najlepszym dowodem jest cena 2000—2500 marek za hektar, którą płacą przy nabywaniu tych pastwisk. Okoliczność, że bydło anglerskie nie nabywa się wprost od hodowców, lecz najczęściej od pośredników, musi wzbudzać podejrzenie co do tożsamości i czystości rasy i rzeczywiście, gdy dokładnie oglądaliśmy stado krów i buhajków, zauważyliśmy wielką niejednolitość osobników. Handlarze widocznie głównie się starają o dobór maści, zaś co do form i ogólnych typowych cech zachodzą między pojedyńczemi sztukami znaczne różnice. Są sztuki na niskich inne zaś na wysokich, szczudłowatych nogach; o suchych i długich to znowu więcej mięsistych i krótszych pyskach; największe i najbardziej rażące różnice zachodzą w budowie zadów, od brzydkich wąskich i spadzistych, aż do zupełnie normalnych a nawet wzorowych. Szczególniejszą rzeczą jest, że przeważnie buhajki są gorzej zbudowane niż krowy.

Zdaje mi się, że sympatya dla tej rasy polega więcej może na jakiejś „modzie“, na chęci wprowadzenia czegoś nowego, oryginalnego. Genezę powstania takiej mody wyobrażam sobie w ten sposób, że ten i ów

bryki w Austryi zaczynają budować machiny tego wzoru; jeżeli jednak chcą wytrzymać konkurencyę — niech pilnie pracują nad ulepszeniami; w jakim kierunku, to, co do żniwiarki „Handy“, wskazuje zestawienie tabelaryczne.

*B.* **Żniwiarki wiążące** nadesłano cztery:

1) Firma „*Walter A. Wood*“ zastępca Clayton i Shuttleworth, Lwów; 2) firma *Deering — Chicago* zastępca Propper, Peszt; 3) firma *Mac Cormick* zastępca Dom dla Ziemian, Lwów; 4) firma *Plano Manufacturing* zastępca Friedländer, Wiedeń.

Ponieważ zastępca firmy pod 4) wymienionej niestanął i machiny nie złożył — nie mogła być próbowaną.

Żyto, którego stan powyżej opisaliśmy, przeznaczone było do próby; wobec tego, że warunki wynikające ze stanu zboża były zbyt trudne, a przyrządy (elewatory) do przesuwania zboża ze stołu do wiązacza, jakoteż wiązacze zatykały i zacinały się w działaniu; z powodu, że dojrzałego zboża w normalnym stanie — nie było (pszenica jeszcze zielona), komisya sędziów orzekła: „że nie mogąc ocenić wartości tych machin, wstrzymuje się od wydania swej opinii“.

*C.* **Konkurs pługów wieloskibowych** do płytszych orek musiał być ograniczony do tak zwanych prób ogólnych.

W terminie dwudniowym na te wszystkie konkursy pozostało ledwie parę godzin czasu na próby pługów — nie można więc było przeprowadzić ściślejszych prób i wydać dokładnej oceny podług zasady punktowania [1]).

[1]) Byłoby do życzenia, żeby Rady Oddziałów urządzając konkursy machin wyznaczały dłuższy czas na próby — skutki będą dokładniejsze i lepsze, a próby wykonane będą bez pośpiechu. W Żurawicy n. p. należało przeznaczyć nie 2 ale 4 dni. Próby z żniwiarkami powinny się później wykonywać t. j. kiedy pszenica jest do żęcia

Pole wyznaczone do prób było dosyć równe, ugor perzem poprzerastany, ziemia średnio ciężka w dobrym stanie wilgoci.

Do prób konkursowych stanęły:

1 pług dwuskib. **D. C. N.** }
1 „ trójskib. **D. C.** } firmy *Clayton i Shuttleworth*, Lwów.
1 „ czteroskib. **N. S. P.** }
1 „ czteroskibowy firmy *Umrath i Ska* Praga-Lwów.
2 pługi dwuskibowe firmy *Cerwinka* patent *Vacek* (Lissa n. Elbą); zastępca. *F. Melichar* Brandeis, Czechy.
1 pług czteroskibowy firmy *Bächer* w Raudnitz.

Nagrody przyznano:

1) Za dwuskibowe pługi pat. Vacék firmy F. Melichar: *Srebrny medal*;

2) Za 2, 3 i 4 skibowe pługi firmy Clayton i Scuttleworth: *Bronzowy medal*:

3) Za 4 skibowy pług firmy Umrath i Ska: *Bronzowy medal.*

Nagrodzone pługi z odkładnicami kruszącemi, prawie wszystkie dobrze zbudowane, wykonywały orkę płytką od 8 do 10 ctm. i wyżej bardzo dobrze, niezatykały się, kruszyły rolę i odsypywały ją dobrze. — Pługi firmy Vacék odznaczają się nowym przyrządem do przewozu i wymagają małej siły pociągowej, przytem mogą być kombinowane z ekstyrpatorem.

Pługi inne są znane, komisya zrobiła firmie Clayton i Shuttleworth uwagę, że pługi jej są za drogie.

Prócz tego poza konkursem nadesłane były: Umrath'a: siewnik, kopaczka i brona sprężynowa; firmy Barona z Przemyśla młocarnia i kilka pługów, Młocarnia opatrzona panewkami o kulkach („Kugellager“) — a przetrząsacz poruszany mimośrodem.

Ściślejsze próby z temi machinami niemogły być przeprowadzone dla braku czasu.

Sprawozdawca komisyi sądziów: *Tomasz Rylski.*
Przewodniczący komisyi sędziów: *Juliusz Frommel.*

---

widząc i słysząc, że małe te krówki tam, w Szlezwigu, dobrze się doją, sprowadził sobie po kilka sztuk nie zbadawszy dokładnie w jakich warunkach i przy jakiej paszy bydło to celuje mlecznością. W Szlezwigu Anglery przez całe lato przebywają na okolonych leszczyną i grabiną pastwiskach, wprawdzie bez porównania gorszych jak żuławy nadmorskie, lecz jednak na pastwiskach sztucznie zakładanych, uprawianych i nawożonych, przyczem na jedną sztukę przeznacza się od maja do października $^1/_2$ do $^3/_4$ *ha.*, a niekiedy nawet więcej. W zimie zaś każda krowa dostaje oprócz niewielkiej ilości buraków i sieczki na dobę 7 funtów osypki mięszanej (bobik, jęczmień, otręby) oraz 8 funtów siana wcale dobrej jakości. Przy takiem żywieniu dają krowy anglerskie przeciętne 300 litrów mleka (wahania są między 2000 a 3500 lt.). W stosunku do żywej wagi jest to oczywiście dobry wydatek mleka, lecz nie wątpię, że krowa cięższa, np. oldenburska dałaby przy dokładnie tej samej ilości i jakości paszy conajmniej 4000 litrów, a choćby nawet mleko od oldenburskiej krowy miało o 0·75% mniej tłuszczu to roczna produkcya tłuszczu w porównaniu do wydajności 3000 lt. u anglerskiej krowy, będzie jednak u tamtej wyższą.

W ogóle nie mogłem dopatrzeć się u bydła anglerskiego szczególniejszych przymiotów i zalet, dla których zasługiwałoby na większy eksport do innych krajów. Przedewszystkiem jest to bydło bardzo powolnie się rozwijające; buhajki półtoraroczne, pomimo dobrego żywienia jakiego im dostarcza pastwisko i zimowy obrok, są to po prostu cielaki, ważące 250—280 *kg.*, a chcąc nabyć buhajka zdatnego do rozpłodu trzeba kupować sztuki 2 a nawet $2^1/_2$-letnie. Jałówki anglerskie, które z reguły dopiero z końcem 4 roku życia stają się krowami, przedstawiają kapitał, który nawet wydatkiem 3000 litr. mleka nie jest w stanie należycie się oprocentować zwłaszcza, że amortyzacya wysoka ze względu na okoliczność, iż jako materyał opasowy to małe bydło nie przedstawia żadnej wartości.

Budowa anglerów jest delikatna, wzbudzająca obawę, przy wprowadzeniu tego bydła w okolice o lichej i niedostatecznej paszy, że łatwo zdegeneruje, w każdym razie szybciej niż np. Simenthalery a choćby

# Z praktyki gospodarskiej.

*Karmienie cieląt mlekiem odtłuszczonem.*

W każdej oborze sprzedaje się, w jednej czasem tylko, w drugiej z reguły, cielęta rzeźnikowi, jużto jako tygodniowe, jużteż chowając je dłużej, celem należytego wypasienia. W tym drugim wypadku możliwem jest w pewnych specyalnie korzystnych warunkach, iż koszta utuczenia takiego cielęcia znajdą pokrycie w cenie uzyskanej za przyrost wagi żywej. W pierwszym jednak wypadku rzecz się ma trochę inaczej! Tu zmniejsza się wprawdzie koszt żywienia cielęcia, ale i cena za kilogram wagi żywej zmniejsza się tak, iż mowy być nie może, ażeby karmiąc cielę mlekiem całem wartości mniej więcej 9 hal. za litr, uzyskać zwrot kosztu w cenie uzyskanej za przyrost żywej wagi. Innemi słowy umniejsza się wartość cielęcia, którą na świat przyniosło, co cyframi przedstawi się w następujący sposób: waga żywa cielęcia po urodzeniu = 40 *klg.*; ilość mleka, którą cielę dziennie wypija 6 litrów w cenie 54 hal.; przeciętny przybytek dzienny w najlepszym razie jaki mi się uzyskać udało 1 *klg.* Jeżeli zaś wartość 1 *klg.* wagi żywej cielęcia tygodniowego przyjmiemy równą 44 hal., wtenczas po tygodniu wartość przybytku na wadze będzie wynosić 3 korony 8 hal., czyli będzie mniejszą od ceny mleka spożytego przez cielę (= 3 kor. 78 hal.) o 70 hal. czyli że wartość, którą cielę z sobą na świat przyniosło umniejszy się o 70 hal.

Inaczej przedstawiłby się rachunek, gdyby mleko prosto od krowy można choć w części zastąpić mlekiem odtłuszczonem. To sprawdzić, o ileby było możliwem, wziąłem sobie za zadanie i otrzymałem po przeprowadzeniu licznych prób zupełnie dobre rezultaty. Zacząłem moje próby od tego, iż już od dnia trzeciego dostawały cielęta mleko odtłuszczone w ten sposób, że co dnia litr mleka zastępowało się 1 litrem odtłuszczonego, do rannego zaś pojenia podawano li tylko mleko nieodtłuszczone. Gdy w ten sposób karmione cielęta zupełnie dobrze się chowały i na wadze przyrastały począłem próbować, czyby nie można jeszcze wcześniej zacząć dawać mleko zbierane i jeszcze szybsze zastosować przejście od mleka całego do mleka zbieranego. W końcu do tego doszedłem, iż już od drugiego dnia po urodzeniu, cielę dostawało pewną ilość mleka odtłuszczonego zamiast całego i odtąd poi się każde cielę przeznaczone dla rzeźnika mniej więcej według następującego przykładu. Oczywiście, iż ilość mleka ulega tu zmianie stosownie do wielkości cielęcia,

Cielę od krowy Nr. 34 urodzone 2. listopada 1900 przed południem; waga żywa cielęcia przy urodzeniu 36 kilo; wypiło:

| dnia listopada | Mleka całego | | | Mleka odtłuszczonego | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | rano | w połud. | wieczór | rano | w połud. | wieczór |
| 2. | — | 1. | 1. | — | — | — |
| 3. | 2. | 2. | 1 | — | — | 1. |
| 4. | 2. | 1. | 1. | — | 1. | 2. |
| 5. | 2. | 1. | — | — | 2. | 3. |
| 6. | 2. | — | — | — | 3. | 3 |
| 7. | 2. | — | — | — | 3. | 3. |
| 8. | 2. | | — | — | 3. | — |

Sprzedane zostało 8-go listopada przed wieczornem pojeniem z wagą $42^1/_2$ *kg.* Przybyło zatem $6^1/_2$ *kg.* wartości 2 kor. 86 hal. rachując kilogram żywej wagi po 44 hal. Mleka całego wypiło cielę 20 litrów wartości 1 kor. 80 hal., mleka odtłuszczonego wypiło 24 litrów. Odjąwszy teraz od wartości przyrostu wagi



**Z Szlezwigu.** (do fejletonu str. 477.)

i Oldenburgi. Natomiast w gospodarstwach intenzywnych, produkujących dużo paszy, krowy anglerskie, jeżeli chodzi o mleczność i w ogóle o użyteczność, nie wytrzymają nigdy konkurencyi z innemi cięższemi rasami bydła nizinnego.

Niektórzy twierdzą, że bydło anglerskie, pochodzące z mniej urodzajnych gruntów i chłodniejszego klimatu jest odporne i na złe żywienie i na ostry klimat. Wobec jednak dobrego żywienia w swej ojczyźnie, które wyżej opisałem, nie wyobrażam sobie, aby miało ono tę „odporność", która u nas jest wymagana. Bo u nas jako ideał odpornej rasy uważa się bydło, któreby przy złem żywieniu jednak zachowało zdrowie, produktywność i pożyteczne indywidualne cechy. Dlatego też dokładamy ciągle starań do odszukania gatunku bydła, któreby było jaknajwięcej zahartowane, — a raczej obojętne — na głód i złe traktowanie. Czy może istnieć taka rasa bydła? Wątpię. Krowy, któraby przy niedostatecznem żywieniu i co do ilości i co do jakości paszy dała jednak pożytek i dochód – natura nie stworzyła. Nie wydaje mi się też prawdopodobnem, aby ją ludzie odszukać czy wyhodować zdołali. — Są wprawdzie gatunki krów, czy je nazwiemy „majdańskiemi" czy „czerwonemi polskiemi", które odznaczają się tą właściwością, że pomimo złego żywienia, nie zdychają, nawet nie bardzo chudną a stojąc sobie grzecznie przy żłobie fabrykują nawóz, ale i mleka dają bardzo nie wiele. Lecz te same krowy już tak „niemlekodajnie" natura usposobiła, że, jak to uczy doświadczenie wielu praktycznych rolników, nawet dostawszy się do lepszych warunków i przy lepszej paszy jednak nie są w stanie mlekiem za tę paszę odpowiednio zapłacić, a że są małe, więc w podeszłym wieku weźmiesz za nie tyle, co za kilkomiesięczne cielę pochodzące z wyklętej w niektórych naszych oborach cięższej rasy zagranicznej. Czysty dochód więc z takiego bydła w pierwszym wypadku równa się zeru, w drugim należy go przedstawić cyfrą poprzedzoną znakiem odejmowania.

Oczywiście, że przy takiem bydle, już może sam „brak straty" w ekstenzywnych warunkach byłby wielką korzyścią i musiałby nas cieszyć, gdybyśmy go sobie mogli postawić jako cel i ideał hodowli. Dążyć

żywej wynoszącej 2 kor 86 groszy, wartość mleka całego 1 kor. 80 hal. pozostanie 1 kor. 6 hal. jako cena, którą cielę zapłaciło za 24 litrów mleka odtłuszczonego, co za 1 litr tegoż mleka wyniesie około $4^1/_2$ hal.

---

Na zakończenie nadmienić muszę, że jakkolwiek prowadzę próby już od trzech miesięcy, niezauważyłem dotychczas żadnych złych skutków zwyż opisanego postępowania. Jeśli tylko będzie się przestrzegać tych ostrożności, które i przy pojeniu cieląt mlekiem całem są wskazane i jeśli mleko odtłuszczone dawać się będzie o temperaturze nie niższej jak $+ 32^0$ R. wówczas można być spokojnym, iż biegunka jeżeli w o g ó l e się wydarzy, to z pewnością nie częściej jak u tych cielat, które się poi mlekiem prosto od krowy.

*Bolesław Str[illegible]siewicz.*

---

# SPRAWY TOWARZYSTWA.

---

**XIV. posiedzenie Komitetu Towarzystwa gosp. galic.** odbyło się dnia 5. grudnia 1900 r. pod przewodnictwem Stan. hr. Stadnickiego.

Obecni pp.: Dr. Pilat Tadeusz, Brykczyński Stanisław, Bohdanowicz Stanisław, br. Brunicki Julian, Henzel Seweryn, Hodoly Ludwik, Langie Tadeusz, ks. Lubomirski Andrzej, dr, Miczyński Kazimierz, ks. Sapieha Władysław, Schnell Oskar, dr. Szyszyłowicz Ignacy, Tyniecki Władysław, Wiesiołowski Adolf, Zakrzewski Jan. Pp. Cielecki i Kraiński usprawiedliwili swoją nieobecność.

Na wstępie poświęcił hr. p r z e w o d n i c z ą c y gorące wspomienie pamięci niedawno zmarłego członka komitetu L u d w i k a T i m o f t i e w i c z a, podnosząc zalety jego charakteru, niezwykłe fachowe wykształcenie i gotowość do pożytecznej obywatelskiej pracy. Obecni przez powstanie uczcili pamięć przedwcześnie zmarłego.

Z kolei referował p. H o d o l y sprawę sprzedaży nawozów sztucznych i przedłożył wynik tegoczesnych obrotów w tym dziale - obrót był mniejszy, niż w roku poprzednim i dorównywał prawie obrotowi w roku 1898. Mimo tego osiągnięto zysk pewien, który po odliczeniu pewnej części na rezerwę, rozdzielouy zostanie między odbiorców nawozów, w stosunku do pobranej ilości wagonów, a mianowicie po 20 kor. za wagon żużli, a po 40 kor. za wagon wziętego superfosfatu.

P. S c h n e l l i m i e n i e m k o m i s y i w y b r a n e j d o s z k o n t r a k a s y p o d a ł wynik szkontra, które się odbyło dnia 19. listopada b. r. Obliczono gotówkę jakoteż poszczególne fundusze i znaleziono wszystko tak z podręcznikiem kasowym jakoteż z księgą główną w zgodzie. Książki kasowe są prowadzone skrupulatnie i jasno.

Z kolei wiceprezes Dr. T a d e u s z P i l a t referował sprawę memoryału, który ma być przedłożony Rządowi imieniem Towarzystwa z żądaniem uwzględnienia potrzeb krajowego gospodarstwa przy zawieraniu nowych traktatów cłowych i handlowych z ościennemi państwami. Nad poszczególnemi punktami memoryału tyczącemi się poszczególnych produktów rolnych, co do których wyrażono pewne żądania, wywiązała się obszerniejsza dyskusya, w ciągu której wyłoniły się niektóre jeszcze dodatkowe postulaty, jakie w memoryał wcielić postanowiono, zaczem uchwalono memoryał ten, tyczący się produktów rolnych rządowi przedłożyć.

Memoryał w sprawie produktów leśnych i drzewa wniesiony przez gal. Towarzystwo leśne uchwalono w osobnem piśmie poprzeć.

W ciągu tej dyskusyi przewodnictwo objął wiceprezes p. B r y k c z y ń s k i.

Wskutek zaproszenia towarzystwa *„Donau Verein"*, które zwołało do Wiednia na 13 bm. t. zw. *Wasserstrassentag*, na którym mają toczyć się obrady w kwestyi budowy dróg wodnych w Austryi, delegowano na to zgromadzenie radcę minist. p. Wład Struszkiewicza celem przedstawienia potrzeb w tym względzie Galicyi, a mianowicie potrzeby zbudowania przez c, k.

---

jednak winniśmy koniecznie do zysków z zwierząt gospodarskich nie zaś — tworzeniem takiej „poczciwej" rasy — tolerować i uświęcać ekstenzywność, zadawalnianie się niską rentą z gospodarstwa. Dobre, starannie zakładane i meliorowane łąki i pastwiska, obfitsza produkcya roślin pastewnych — bez zwiększenia obszaru ich uprawy — lecz produkowanie „maximum" paszy na polach odwodnionych, odkwaszonych, zasilonych sztucznymi nawozami a zwłaszcza wapnem, poprawiającem w wysokim stopniu jakość paszy, staranność i zamiłowanie pojedynczych hodowców przy fachowej znajomości żywienia i wychowu — to wszystko — oprócz innych jeszcze czynników jest alfą i omegą, jest głównym warunkiem podniesienia hodowli u nas. — Nie łudźmy się, abyśmy byli w stanie przybić i umocować nowe gwoździe w starej, spróchniałej desce — stworzyć zdrową i przynoszącą dochód rasę bydła bez r ó w n o c z e s n e j intenzywniejszej kultury rolnej. Nie wszędzie intenzywność popłaca; tam też zachęcajmy raczej do zredukowania stanu bydła przy lepszem wyżywieniu tego uszczuplonego inwentarza; — zwalczajmy w gospodarstwach produkujących mało paszy, zapatrywanie, że „im więcej o g o n ó w, tym więcej nawozu", wstawiając w to miejsce stosowny dla takich warunków pewnik: im mniej, lecz dobrze żywionych „p y s k ó w", tem wyższy czysty dochód z gospodarstwa — a postępująca dziś w siedmiomilowych butach chemia rolna nauczy nas, że i bez wielkiej ilości chudych „ogonów" można doskonale ziemię nawozić i do wydawania wysokich plonów pobudzić. Gdzie zaś już są warunki po temu, gdzie żłób pełny i stodoła pełna, tam korzystajmy z ras bydła, udoskonalonych długoletnią starannością i selekcyą, uznanych za najlepsze wiekową tradycyą i doświadczeniem — a nie zapuszczajmy sieci na bezrybiu i nie marnujmy sił w syzyfowej pracy stworzenia nowej rasy.

*Jerzy Turnau.*



zarząd kolei państw. stacyi portowej w Nadbrzeziu nad Wisłą, celem przeładowywania towarów do transportu wodą

P. Brykczyński imieniem sekcyi hodowlanej zawiadomił komitet że krajowa komisya rolnicza nieprzyjęła proponowanej przez komitet zmiany §. 4 ustawy o licencyonowaniu buhajów gminnych i uchwaliła, celem uniknięcia dalszej zwłoki w sankcyonowaniu, tylko dotychczas proponowane zmiany rządowi przedłożyć.

Zatwierdzono następnie na wniosek tejże sekcyi:

1. Założenie owczarń rasy „Czuszków“ u p. Jerzego Turnaua w Mikulicach (Odd. Jarosław); u pani Anny Gontkiewiczonej w Kutyskach i u p. Włodz. Zagórskiego w Markowcach (Od. Tłumacz);

2. założenie stacyi tryka rasy Oxfordshire u księcia Pawła Sapiehy w Siedliskach (Od. Rawski;

3. założenie chlewni zarodowych u Mikołaja Koropeckiego w Dolinie i u p. Albina Kunza w Podwerbcach (Od. Tłumacz), u p. Kazimierza Kobylańskiego w Winogradzie i Romana kniazia Puzyny w Gwoździcu (Od. Pokucki).

Na wniosek tejże sekcyi (ref. p. Schnell) uchwalono wydać kosztem komitetu dziełko p. T. Sochaniewicza „O pomocy przy porodach u krów“ po odpowiedniem przygotowaniu do druku

Zgodnie z wnioskiem sekcyi chowu koni (ref. p Wiesiołowski) zatwierdzono preliminarz zużycia subwencyi na rok 1901, uchwalając z funduszów krajowych zakupić ogiery do nowo założyć się mających stacyj: u p. Władysława Grotowskiego w Jaćmierzu (Od. Sanok), u p. Karola Jędrzejowicza w Humieńcu (Od. Sambor.) jakoteż do dawniej już założonych stacyj, u p. Jana Krzysztofowicza w Artasowie (Od. Żółkiew.), i u p. Zygmunta Mochnackiego w Toustoługu (Od. Tarnopol), zarazem upoważniono sekcyę do zakupna ogierów na dalsze stacye jeżeliby jeszcze w tym roku jakaś odpowiednia oferta wpłynęła — w końcu uchwalono zmianę §. 5 instrukcyi do zakupna gierów na stacye — podnosząc cenę, która przez Tow. ma być pokryta, aż do wysokości 2000 koron za jednego.

Na cenzorów do filii Banku austro-węgierskiego we Lwowie w miejsce dra Pilata, który w skutek rozlicznych zajęć obowiązku tego przyjąc nie może zaproponowano p. Adolfa Wiesiołowskiego, na cenzorów zaś do filii tegoż banku w Stanisławowie pp. Mieczysława Brykczyńskiego i Jana Burzyńskiego — zgodzono się zresztą na cenzorów, których listę Dyrekcya Banku komitetowi przedstawiła.

Uchwalono dalej zaproponować Bankowi krajow. na dalsze trzechlecie tychsamych cenzorów mianowicie: pp.: Brykczyńskiego Stanisława, Onyszkiewicza Mieczysława, dra Pilata Tadeusza i dra Skałkowskiego Tadeusza.

W końcu p. Bohdanowicz, poruszając kwestyę klęsk powodzi, tak częstych i dotliwych u nas, imieniem Rady Od. Tłumackiego, którego jest przewodniczącym, wniósł prośbę do komitetu o poczynienie jeszcze raz kroków, gdzie należy, by rząd energiczniej zajął się regulacyą rzek w Galicyi.

# KRONIKA.

**Sprostowanie.** W artykule p. t. „W sprawie paczek na masło“ nadesłanym przez p. Michała Tustanowskiego o zamieszczonym w *„Rolniku“* Nr. 42, i *„Przeglądzie mleczarskim“* Nr. 7 i 8 b. r. zaszła ważna pomyłka. Mleczarnia w Podmichałowcach bowiem spotrzebowuje rocznie nie 300, jak mylnie wydrukowano, ale **3000** paczek na masło, oprócz fasek.

**Stanowienie w Radowcach i Piber.** C. k. Ministerstwo rolnictwa podaje do wiadomości że w Radowcach i Piber, wymienione poniżej ogiery będą stanowiły i prywatne klacze za opłatą oznaczonej taksy; a mianowicie:

W c. k. stadninie rządowej w Radowcach:

Ogiery pełnej krwi angielskiej: *Toborzó*, *Marcel*, *Doge* i *Jarnicoton*, klacze pełnej krwi za taksą 60 kor., klacze półkrwi po 30 kor.

Ogiery półkrwi ang.: *Furioso* VIII., *Furioso* IX., *Przedświt* II.; ogiery półkrwi oryentalne *Dahoman* XII., *Gidran* XXIV., *Schagya* I., tudzież normandzki ogier *Eremit* i lippizański *Taxis* za taksą po 20 k. od skoku.

W c. k. stadninie w Piber: stanowić będzie *Trick-Track* og. pełnej krwi ang. klacze pełnej krwi za taksą 100 kor., klacze półkrwi po 60 k. Og. anglonormandzki *Harmonieux* po 30 k. i *Przedświt* I. og. pół krwi ang. po 30 k.

Zgłoszenia klaczy do poszczególnych powyżej wyliczonych ogierów mają być jaknajrychlej nadesłane do c. k. stadnin. Pomieszczenie dla klaczy jest bezpłatne, do obsługi klaczy jednak muszą być swoi ludzie przysłani, paszę liczy się po cenach przeciętnych targowych. Oprócz taksy za odstanowienie należy się 10 k. od każdej klaczy, dla personalu służbowego stadniny.

Bliższych wyjaśnień i szczegółów udzielają dyrekcye wymienionych stadnin najchętniej.

**Kurs przerobów owocowych w Nadwórnie**, który odbył się w d. 17. do 20. października b. r., zgromadził 77 uczestników z różnych stron kraju. Przewagę stanowiło nauczycielstwo ludowe, które Rada szkolna krajowa, pojmując pięknie swoje zadanie, zachęciła do udziału ogłoszeniem w swym dzienniku urzędowym, a nadto wsparła zasiłkiem pieniężnym. Bardzo sympatyczne wrażenie zrobił postępek Wydziału krajowego, który wysłał na kurs jednego z nauczycieli szkoły rolniczej w Horodence, a nadto uchwały rad szkolnych miejscowych w Szówsku i w Dobromilu, z których pierwsza na wniosek ks. Jerzego Czartoryskiego, druga zaś za sprawą gra Cwiklicera wysłały swych starszych nauczycieli. Obecność marszałka powiatu ks. Mandyczewskiego, kierownika c. k. Starostwa p. Korytowskiego, naczelnika sądu Dyduszyńskiego i burmistra miasta Müllera dała dowód, że wpływowe koła miejscowe, śledzące z bliska rozwój spółki owocarskiej, która za poparciem Towarzystwa gospodarskiego gal. kurs ten urządziła, uznają pożyteczność jej działalności. Kurs objął wykład ks. Ant. Głodzińskiego o winach owocowych, wykład St. Górskiego o zbiorze, przechowaniu i wysyłce owoców, o suszeniu, wyrobie past, marmolad itp., jakoteż praktyczne ćwiczenia przy użyciu urządzeń spółki, tudzież zwiedzenie jej gospodarstwa piwnicznego.

Całość zaokrągliła wycieczka do uroczego Jaremcza, która wywołała prawdziwy zachwyt, a w końcu towarzyskie zebranie w nadwórniańskiem kasynie, którego podniosły nastrój pozostawił w sercach uczestników niezatarte wspomnienie.

**Zarządzenia polic. weterynaryjne.** Ze względu na wybudowanie w Pilźnie w Czechach prawidłowej rzeźni c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych udzieliło tamtejszej gminie tych samych ułatwień przy sprowadzaniu świń na rzeź z królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa jakoteż z krajów okupowanych, jakie przyznano gminie miasta Warnsdorf rozporządzeniem ogłoszonem dnia 17. styczniab. r. L. 3557.

# DROBNE WIADOMOŚCI.

**Przeciw biegunce u prosiąt** ma być bardzo skuteczny odwar z ryżu, który się daje z mlekiem słodkiem maciorze karmiącej. Trzeba to powtarzać przez parę dni i dopiero stopniowo powoli do dawnej karmy powrócić. Odwar z ryżu sporządza się w ten sposób, że pewną ilość ryżu zalewa się wodą, stawia na ogniu i zagotowuje, skoro płyn zgęstnieje dodaje się znowu wody. Odwar staje się potem gęsto płynny, białawo szary, i zadaje się go wówczas z garścią ryżu ugotowanego. Na resztę znowu można wody nalać i gotować — póki się całego ryżu nie zużyje.

**Ubytek poszczególnych składników z ziemniaków** wskutek parzenia i gotowania na paszę, oznaczył P. Wagner w następujących cyfrach procentowych:

| | Popiołów | Potasu | Kw. fosfor. |
|---|---|---|---|
| Ziemniaki całe parzone . . | 1.17% | 0.69% | 0.03% |
| „ gotowane w wodzie . | 3.64 | 2.32 | 1.12 |
| Ziemniaki oskrobane parzone . | 7.38 | 6.93 | 4.57 |
| Ziemniaki oskrobane, gotowane w wodzie . . . | 28.86 | 38.33 | 22.87 |

Straty zachodzą także bez wątpienia i co do materyi białkowatych i analogicznie biorąc są znacznie większe przy gotowaniu, jak przy parzeniu ziemniaków, gdyż w tym ostatnim razie wyługowanie nie odbywa się w takim stopniu. Podczas gotowania ponadto namakają ziemniaki zanadto wodą.

## Pytania i odpowiedzi.

**Pytanie 67.** Zamierzam zakupić przed wiosną:

1) żniwiarkę samowiążącą, 2) siewnik do nawozów pomocniczych i 3) siewnik szerokorzutny.

Jakie systemy owych narzędzi są najtrwalsze i najodpowiedniejsze. W szczególności co do 1), któraby łącząc trwałość z najmniejszem zużyciem siły i prostotą mechanizmu, wykonywała robotę dokładnie, nie mierzwiła, regulowała wysokość ścierni łatwo?

Co do 2) i 3), który wykonuje robotę najdokładniej i najmniej wymaga siły pociągowej, oraz najmniej skomplikowany.

## Ze stołu redakcyjnego.

„Tygodnik Rolniczy“ wychodzący w Krakowie w Nrze 49 z b. r. zawiera treść następującą:

Parę wskazówek przy zakupnie i badaniu siana łąkowego; skreślił Bronisław Janowski. Seradella (O. de B. S.) Kronika postępu w dziedzinio gospodarstwa wiejskiego. (Sztuczna przemiana bakteryi brodawkowych grochu na bakteryi brodawkowe fatoli. Sprawy bieżące. Bibliografia. Wiadomości handlowe.

## Odpowiedzi od Redakcyi.

**WP. M. T.** w **P.** Motory benzynowe ani naftowe dotychczas nie są jeszcze na szerszą skalę używane do orki mechanicznej. Znajduje się ta sprawa dopiero w stadyum prób Fabryka Ganza w Budapeszcie i akcyjne fabr. w Obersursel czynią w tym kierunku usiłowania, które zapewne do rezultatu z czasem doprowadzą. Na razie trudność polega w tem iż wszystkie motory w których siła wywiązuje się przez miarowe eksplozye mieszaniny palnej wydać mogą taką siłę na jaką są zbudowane i nie wiele więcej. Motory zaś parowe mogą chwilowo kilkakrotnie większą rozwinąć siłę niż opiewa nominalne ich maximum. Ponieważ zaś przy orce ciągle są opory nader zmienne i nieraz gwałtowne skoki zachodzą, więc motor benzynowy nie obliczony na ten największy możliwy chwilowy opór często zawodzi. *K. M.*

**WP. N. S.** Pytanie i odpowiedź zamieścimy dla braku miejcsa w następnym numerze.

## Wiadomości handlowe.

**Ziemiopłody.**

**Lwów**, 13. grudnia. Pszenica gotowa 7·40—7·50. na termina 7·10—7·30, żyto gotowe 6·15—6·50, na termina 6.20—6·30 owies obroczny gotowy 6·——6·30, na termina 5·75—6·—, jęczmień pastewny 5·——5·50 brow. 6·25—6·75 rzepak 13·25—13 50, nowy 13 25—13·50 lnianka 10·50—11 groch pastewny 6·—6·50 do gotowania 7·25—12·— wyka 5·50—6·— bobik 5.80—6·20, hreczka 7·20—7·50, kukurudza nowa 5·75—6·—, stara ·—, chmiel za 56 kg. —·——, koniczyna czerwona 55·—68·, biała 35·—68·—, szwedzka 40·—70— tymotka 19·—25·—, spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 17·50—17.75 na termina 16·25—16·75.

Usposobienie niezmienne.

Bank rolniczy we Lwowie.

Redaktor odpowiedzialny *Dr. Kazimierz Miczyński.*
Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Nowa 6-konna

# LOKOMOBILA

do wynajęcia.

**Zgłoszenia: Dom dla Ziemian, Lwów.**

---

# DOM DLA ZIEMIAN

poleca

**Parniki, Buraczarki, Krajacze, Gniotowniki, Sieczkarnie, Śrótowniki, itd. itd.**

---

# „Virad“

1—3

10 letni kasztan, ogier pełnej krwi, przeszło 16 miary silnie zbudowany bardzo grubej kości, syn *Doncastra*, wnuk *Buccaneera* i *Kincsem* zwycięzca w wielu biegach (wygrał przeszło 85.000 K.) i ojciec zwycięzców, stanowi w Sędziszowie.

## Taksa stanówki 100 K.

10 klaczy po ożrebieniu, które same lub ich produkta wygrały bieg wartości 2.000 koron **bezpłatnie.**

Warunki utrzymania klaczy jak w Pawłosiowie.

Boxy w zabudowaniach stada i stajni wyścigowych, kilometr od stacyi kolejowej są dla klaczy zarezerwowane.

Adres zgłoszeń: **Ostoia-Ostaszewski, Sędziszów.**

---

!!! Ważne dla P. T. Obszarów Dworskich !!!

# PIOTR MIKOLASCH i SPÓŁKA

**polecają po cenach najniższych towar pierwszorzędnej jakości,** jakoto:

WERNIKSY i OLEJE, lakiery i pokosty do wszelakiego użytku,

**Masy i farby do podłóg, woski**

Pędzle wszelkiego rodzaju, gąbki, lak, atrament

**PIPY do beczek, GAZY na pytle**

Środki desynfekcyjne jak kresolina, lyzol i t. p.

**Przyrządy i przybory do czyszczenia i leczenia koni i bydła,**

ŚRODKI OWADOGUBNE,

**Wiaderka, hydronety, latarnie gospodarskie**

Pasy do maszyn, gurty, rzemyki, śruby, węże gumowe i konopne

**Płyty i sznury do kotłów, holendry**

Ceraty, chodniki, rogóżki i podściółki, oliwy, zapałki

SZPAGATY, SZNURY

**Środki do czyszczenia metali, jak proszek, mydło, pasta i t. p.**

Farbka, krochmal, mydło do prania, świece

Smarowidła, czernidła i lakiery do skór i uprzęży

**SZCZOTKI, GRZEBIENIE — ARTYKUŁY GUMOWE**

etc., etc.

**Sklep i magazyny** w domu własnym, **ul. Kopernika l. 1.**

**Cenniki na żądanie gratis.** 48—52

---

# Suilina „Wagnera“

**dyetetyczno - leczniczy proszek dla trzody chlewnej**

niezawodny środek przeciw wszelkiego rodzaju chorobom nierogacizny, powstałym wskutek złego odżywiania, zaburzeń w krążeniu krwi i trawieniu. Używa się ze znakomitym skutkiem przeciw **pomorowi i róży wąglikowej świń.** Prawdziwy tylko z marką ochronną i własnoręcznym podpisem weterynarza

## St. Wagner i Zerygiewicz.

---

Do nabycia w c. k. aptece obwodowej

## J. Zerygiewicza

**w Zaleszczykach.** 3—10

---

**LWOWSKA FILIA**

**Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu**

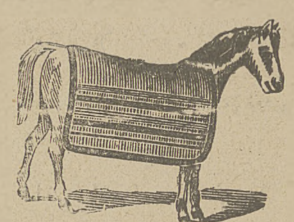
**Oddział towarowy.**

**Zakupujemy wszelkie płody rolne,**

jak: zboże, nasiona, koniczynę, chmiel, spirytus i upraszamy o opróbkowane oferty z podaniem ostatecznych żądań, franco stacja kolejowa.

Załatwiamy także sprzedaż wymienionych produktów drogą komisową, i chętnie udzielamy odnośnych szczegółów.

---



Połączone fabryki towarów wełnianych oferują obecnie przezemnie około 4000 sztuk tak zwanych

## Wojskowych derek na konie

po bajecznie niskiej cenie

**tylko 2 zł. 25 ct. za sztukę**

**a 4 zł. 25 ct. za parę**

(6 par odsyła się franco.)

Te grube, nie do zniszczenia derki, są tak ciepłe jak futro, ciemno-szare albo brunatne, wielkości 150 × 195 cm., więc okrywają całego konia.

Wyraźnie pisane obstalunki, które załatwiam się tylko za pobraniem pocztowem lub przy nadesłaniu z góry należytości proszę nadsyłać do

## Steiner'a

**Domu komisowego połączonych fabryk derek**

**w Wiedniu, II. Taborstrasse 27.**

☛ Za nieodpowiadający życzeniu towar zobowiązuję się pieniądze otrzymane zwrócić. ☚

Tysiące pism z uznaniem i obstalunkiem powtórnym i tak: Z zarządu dóbr ks Schwarcenberga w Turach; A. Koven, Burmistrz w Podkay, Frc. Levstek w Cerne; Alher'a hotel w Petenau, Noisternig w Mallinz, Wny Prob. Bardyn w Lany, Rotter w Suchej doli i t. d.

**Proszę żądać cennika przedmiotów gospodarskich, gratis i franco.** 11—?

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki we Lwowie ul. Łyczakowska l. 3.